

# Tak się rodzą rekiny biznesu i przyszłe fortuny

Miliony złotych do wzięcia z unijnego programu dla młodych przedsiębiorców, także z Torunia

Alicja Cichocka  
alicia.cichocka@nowosci.com.pl

**Sieć Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości startuje z nowatorskim projektem. Wybierze 40 firm z całej Polski i dofinansuje je, dając każdej po 100 tys. złotych na rozwój.**

Młodzi przedsiębiorcy, którzy działają w sieci AIP (wspiera raczkujący biznes studentów i absolwentów polskich uczelni, inkubator działa też w Toruniu), od dawna sygnalizowali, że barierą dla dalszego rozwoju ich firm jest brak kapitału. Sieć inkubatorów postanowiła zdobyć dla nich pieniądze. Z unijnego Programu Operacyjnego „Innowacyjna Gospodarka” dostała w sumie 6 mln złotych. Teraz pieniądze chce dobrze zainwestować.

Szansę na wsparcie w pierwszym rozdaniu ma 40 firm działających w

AIP w całej Polsce, w Torunia pieniądze może dostać od 5 do 8 przedsiębiorstw. AIP daje 100 tys. złotych, ale nie za darmo. Tworzy z przedsiębiorcą spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, w której ma 15 procent udziałów. - Żaden fundusz inwestycyjny w Polsce nie oferuje tak dobrych warunków. Zwykle oczekuje pakietu, co najmniej kontrolnego, 51 procent. W tym sensie nasz model jest rewolucyjny - mówi wczoraj na otwarciu programu w Toruniu Mariusz Turski, wiceprezes AIP. Takie rozwiązania szefostwo inkubatorów podpatrzyło podczas wizyty w Dolinie Krzemowej. - Model przynieśliśmy na polski grunt nieco go modyfikując.

AIP, choć będzie miał pakiet 15 procent, nie będzie ingerował w sprawy zarządzania firmą. - Pozostanie ona w rękach przedsiębiorcy - mówi Mariusz Turski.

**100**

- tyle tys. złotych mogą otrzymać firmy zrzeszone w sieci AIP na dalszy rozwój.

Jednak zanim AIP da pieniądze, zaoferuje kompleksową pomoc kandydatom. - Przygotowanie biznesplanu, audyt wewnętrzny i technologiczny firmy, spotkania z coachami i mentorami - wylicza. Wszystko

po to, żeby dobrze poznać firmę, do której powędrują pieniądze. W kolejnym etapie z 60 projektów w konkursie wybranych zostanie 40, które dostaną finansowe wsparcie. Wiceprezes AIP jednak zastrzega. - Stawiamy na ludzi, nie na pomysły. Na zdeterminowane, gotowe na rozwój osoby.

- Co będzie, jeśli biznes się nie powiedzie? - pytali młodzi przedsiębiorcy z inkubatora, którzy przyszli na spotkanie otwierające projekt. Wiceszef AIP zapewniał, że ryzyko bierze na siebie sieć. Pieniądzy nie trzeba będzie zwracać.

- Jestem prawie zdecydowana - deklarowała po spotkaniu Magdalena Ceglecka. W toruńskim AIP prowadzi studio sportu fitness. Klientów jej nie brakuje, ale żeby tworzyć nowe grupy, potrzebuje dodatkowego sprzętu i miejsca. - Chcę zainwestować w zakup pilek do zajęć, worków treningowych. Mogłabym wynająć nowe sale - planuje.

Projekt zainteresował również Jacka Mrowińskiego, w AIP prowadzi z kolegą firmą infobrokerską zajmującą się wywiadem gospodarczym. - Atrakcyjna propozycja. Za 100 tys. wzmocniłbym kadrowo swoją firmę - planuje.

AIP czeka na chętnych do 15 sierpnia, ale zaznacza: kto pierwszy, ten lepszy. O tym, kto zostanie zgłoszony do konkursu, ostatecznie decyduje dyrektor każdego z inkubatorów. W styczniu AIP planuje rozdać kolejne 2 miliony unijnych złotych, dla 20 przyszłych rekinów biznesu.